

Sygn. akt V Ga 121/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Zofia Wolna**

Sędziowie: **SSO Halina Garus (spr.), SSR del. Paweł Ptak**

Protokolant: st.sekr.sądowy Edyta Kubicka

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2017 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 27 lutego 2017 roku

sygn. akt VIII GC 1739/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania za II instancję.**

Sygn. akt V Ga 121/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. i zasądził od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. na rzecz pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwotę 137 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 9 lutego 2016 r oku w wyniku zderzenia uległ uszkodzeniu samochód F. (...) nr rej. (...), stanowiący własność poszkodowanego G. K.. Pojazd ten po kolizji nie nadawał się do ruchu drogowego, dlatego został przewieziony do miejsca zamieszkania poszkodowanego. Poszkodowany dowiedział się o możliwości korzystania z wynajętego pojazdu zastępczego od pracownika pomocy drogowej. Poszkodowany podpisał dokumenty przedłożone przez tego pracownika, nie próbując dowiedzieć się, jaka będzie stawka dobową najmu. Wystarczyło mu zapewnienie, że koszty najmu poniesie ubezpieczyciel. W dniu wypadku G. K. zawarł z cedentem P.H.U. (...) w C. umowę najmu pojazdu zastępczego F. (...) nr rej. (...). W umowie ustalono stawkę czynszu na kwotę 151 zł netto (185,73 zł brutto) za dobę. Za porozumieniem stron stosunek najmu mógł być zakończony przed dniem wypłaty odszkodowania /naprawy samochodu. Najem trwał od dnia 9 lutego 2016 roku do dnia 25 lutego 2016 roku. Pojazd zastępczy został zwrócony cedentowi w dniu 25 lutego 2016 roku. Poszkodowany korzystał z pojazdu

w celu codziennego dojazdu do pracy (35 km). Z tytułu najmu pojazdu zastępczego cedent w dniu 29 lutego 2016 roku wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 2.971,68 zł brutto za 16 dni najmu, płatną do dnia 7 marca 2016 roku. Cedent obciążył nią poszkodowanego. Umową cesji wierzytelności z dnia 9 lutego 2016 roku poszkodowany przeniósł na P.H.U. (...) w C. wierzytelność o wypłatę odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego, która to wierzytelność przysługiwała mu w związku ze szkodą z dnia 9 lutego 2016 r. Z kolei, mocą umowy cesji z dnia 18 maja 2016 roku (...) w C. (cedent) przeniósł na powoda (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w C. (cesjonariusza) wierzytelność nabytą od G. K., pomniejszoną o wypłaconą na jego rzecz przez pozwanego kwotę 2.517,81 zł.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że szkoda w pojeździe została zgłoszona pozwanemu przez poszkodowanego w dniu 11 lutego 2016 roku podczas rozmowy telefonicznej. Wtedy ubezpieczyciel nie informował o ofercie w zakresie samochodu zastępczego. W załączniku do e-maila z dnia 15 lutego 2016 roku ubezpieczyciel umieścił pismo do poszkodowanego. Poinformował w nim o możliwości skorzystania z oferty pozwanego w zakresie najmu samochodu zastępczego w wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem. Gdyby poszkodowany w dalszym ciągu wynajmował pojazd od innego podmiotu, koszty najmu zostałyby pokryte przez pozwanego dla pojazdów segmentu C+: 1) do 4 dni – do kwoty 115 zł netto, 2) powyżej 4 dni – do kwoty 110 zł netto. Poszkodowany zapoznał się z treścią powyższego e-maila w tym samym bądź następnego dnia.

Decyzją z dnia 23 marca 2016 roku ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu kwotę 2. 517,81 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego, która została wypłacona powodowi. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zaakceptował dochodzony przez przedsiębiorstwo (...) w C. okres 16 dni najmu. Z kolei, w odniesieniu do stawki dobowej najmu uznał zasadność stawki przyjętej przez wynajmującego, tj. kwoty 185,73 zł brutto, w okresie pierwszych 7 dni najmu, a w zakresie pozostałych 9 dni zweryfikował stawkę czynszu do kwoty 135,30 zł brutto. Uczynił tak z uwagi na różnicę klas pojazdu uszkodzonego (F. (...)) i wynajętego (F. (...)). Co więcej – poszkodowanemu została przekazana przez pozwanego oferta najmu pojazdu zastępczego tej samej klasy co pojazd uszkodzony, przy czym w przypadku najmu samochodu od innego podmiotu ubezpieczyciel miał pokryć jego koszt do wysokości stawek obowiązujących w wypożyczalniach współpracujących z nim, tj. do kwoty 110 zł netto (135,30 zł brutto). Poszkodowany nie został obciążony kosztami najmu pojazdu zastępczego.

Przechodząc do rozważań Sąd Rejonowy wskazał, iż spór między stronami postępowania dotyczył zasadności przyjętej przez powoda stawki najmu pojazdu zastępczego w zakresie pozostałych 9 dni najmu (tj. za okres od 16 – 25 lutego 2016 r.). Pozwany odpowiadał z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego na mocy art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. i przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j.: Dz.U. z 2016 r. poz. 2060, dalej: u.u.o.), a zakres tej odpowiedzialności dotyczył również refundacji szkody związanej z wynajmem pojazdu zastępczego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2011 r., III CZP 5/11). Poza tym uznał pozwany uznał swą odpowiedzialność, co do zasady.

Zdaniem Sądu Rejonowego odmowa refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres 9 dni w stawce dochodzonej przez powoda była uzasadniona, bowiem w dniu 15 lutego 2016 r. ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego o możliwości skorzystania z oferty najmu pojazdu zastępczego w zakresie najmu oraz, że w przypadku, gdyby nie skorzystał z tej propozycji, koszty najmu pojazdu zastępczego podlegałyby refundacji do wysokości stawek przyjętych przez wypożyczalnię współpracującą z pozwanym.

Sąd Rejonowy uznał, że od dnia 16 lutego 2016 r., kiedy poszkodowany na pewno zapoznał się z propozycją pozwanego, stawkę najmu w kwocie 151 zł netto (185,73 zł brutto) należało uznać za wygórowaną i nie zasługującą na uwzględnienie. Sąd ten wskazał, że korzystający z pojazdu zastępczego nie musi wybierać najtańszej oferty, przy czym powinna ona mieścić się w granicach stawek rynkowych, ale nie budziło wątpliwości Sądu, że od dnia 16 lutego 2016 r. poszkodowany mógł skorzystać z propozycji pozwanego w zakresie najmu za stawkę dobową w wysokości 110 zł netto (135,30 zł brutto) i od tego momentu poszkodowany miał realny wybór, czy kontynuować umowę z powodem, czy zdecydować się na ofertę pozwanego. Skoro nie skorzystał z propozycji ubezpieczyciela, należy uznać, że

nie współdziałał z pozwanym w zakresie minimalizacji szkody. Obowiązek ten nakładają na poszkodowanego przepisy art. 826 k.c. oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 i art. 17 u.u.o.

Sąd I instancji nie przychylił się do stanowiska powoda, iż zawarcie umowy najmu z wypożyczalnią współpracującą z pozwanym nie tylko nie zmniejszyłoby, ale wręcz zwiększyłoby wysokość szkody. Argumentował, że w mocy pozostałaby umowa najmu zawarta z cedentem, której poszkodowany nie mógł rozwiązać tylko z powodu znalezienia tańszej oferty, ale zgodnie z pkt. 4 umowy najmu za porozumieniem stron stosunek najmu mógł zostać zakończony wcześniej niż w dniu wypłaty odszkodowania / naprawy samochodu. W związku z tym, poszkodowany mógł podjąć próbę renegotjacji warunków umowy, czego nie uczynił, a w takiej sytuacji przyczynił się do zwiększenia szkody poprzez generowanie wyższych kosztów najmu. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż G. K. stwierdził jednoznacznie, że zdecydował się na najem u cedenta z uwagi na załatwienie przez niego wszystkich formalności „od ręki”, poszkodowany nie musiał samodzielnie poszukiwać i analizować ofert, a cała sytuacja działa się bardzo szybko („na gorąco”). Nie pytał o wysokość stawki dobowej najmu ani tym bardziej nie zastanawiał się nad nią. Zadowolił się odpowiedzią, że koszty najmu poniesie ubezpieczyciel sprawcy. Nie został poinformowany przez oferującego pojazd zastępczy, że pojazd taki może również zaferować ubezpieczyciel. Poprzednik powoda wykorzystując niewiedzę poszkodowanego, mógł zaproponować dowolne stawki najmu pojazdu zastępczego, które zostały bez zastrzeżeń zaakceptowane przez poszkodowanego tylko i wyłącznie z tego względu, że został poinformowany, że to nie on będzie płacił, lecz ubezpieczyciel. Wskazane okoliczności prowadzą do wniosku, że ubezpieczyciel postąpił w sposób dopuszczalny, odmawiając refundacji kosztów najmu za okres 9 dni ponad kwotę proponowaną przez siebie.

Sąd Rejonowy podkreślił nadto, że wynajmujący oraz jego następcą prawnym są przedsiębiorcami działającymi na rynku podmiotów trudniących się najmem pojazdów zastępczych. Zdawali sobie oni doskonale sprawę z tego, że ubezpieczyciele podjęli działania celem zapewnienia poszkodowanym pojazdom zastępczym, podjęli współpracę z podmiotami wynajmującymi takie pojazdy, wynegocjowali odpowiednie stawki celem minimalizacji kosztów likwidacji szkody. Natomiast poszkodowani celowo nie są informowani o zasadach najmu pojazdu zastępczego, nie są informowani o tym, że to poszkodowany jest podmiotem zobowiązanym do płatności zgodnie z wystawioną fakturą, o czym zwykle dowiadują się dopiero na sali sądowej. Faktury te nie są im też zwykle przedstawiane. Tak jak w niniejszej sprawie, poszkodowany nie wiedział dokładnie po jakiej stawce wynajął pojazd zastępczy. Od razu jest też podpisywana umowa cesji roszczeń z tytułu najmu pojazdu zastępczego na podmiot wynajmujący ten pojazd. A zatem to ten podmiot powinien współdziałać w celu minimalizacji wysokości szkody. Minimum staranności wiążące należałoby z obowiązkiem poinformowania ubezpieczyciela, że został wynajęty pojazd zastępczy ze wskazaniem stawki. Dałoby to szansę ubezpieczycielowi na podjęcie odpowiednich działań w celu obniżenia kosztów likwidacji szkody.

Sąd Rejonowy uznał, że przedsiębiorcy działający w branży najmu pojazdów zastępczych są świadomi realiów tego rynku i kształtują stawki dobowe najmu pojazdów zastępczych w wysokości znacznie wyższej niż ta oferowana przez ubezpieczyciela. Nie budzi wątpliwości Sądu, że cedent zastosował stawkę zawyżoną w stosunku do stawki, na podstawie której ubezpieczyciel mógł zapewnić pojazd zastępczy poszkodowanemu. Tym samym przyczynił się do zwiększenia szkody, zatem jego roszczenie nie mogło podlegać ochronie prawnej.

Apelację od tego wyroku złożyła strona powodowa, zarzucając naruszenie przepisów prawa postępowania, w szczególności art. 233 k.p.c., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego w szczególności poprzez: przyjęcie, że poszkodowany mógł swobodnie rozwiązać umowę, podczas gdy ta była zawarta na czas określony, a doświadczenie życiowe i praktyka gospodarcza podpowiadają, że rozwiązanie umów zawartych na czas określony jest sporadyczne i najczęściej oparte na doniosłych przyczynach; przecenienie mocy dowodowej zeznań świadka G. K. w zakresie informacji uzyskiwanych od wynajmującego, z których to zeznań Sąd Rejonowy wyciągnął niekorzystne dla powódki wnioski, gdy świadek na rozprawie wielu okoliczności nie pamiętał, i dopiero okazywana dokumentacja rodziła u niego wątpliwej wiarygodności reminiscencje; Według apelującej powyższe doprowadziło do błędnego wniosku, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia szkody, której pozwana nie jest zobligowana zrekompensować w pełnej wysokości. W konkluzji powódka wniosła o zmianę

zaskarżonego wyroku w ten sposób, by Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 453,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 marca 2016 roku wraz z kosztami sądowymi, w tym kosztami zastępstwa procesowego oraz kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje: Apelacja nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień w zakresie koncentracji i oceny materiału dowodowego, który został zgromadzony należycie i wyjaśnił wszystkie okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia sprawy stosownie do art. 227 k.p.c., i art. 233 k.p.c. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dn. 27.09.2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dn. 23.01.2001r., IV CKN 970/00 LEX nr 52753; z dn. 12.04.2001r., II CKN 588/99 LEX 52347, z dn. 10.01.2002r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Zważyć zatem należy, że zarzuty apelacji dotyczą kwestii, czy poszkodowany nie korzystając z tańszej oferty najmu (od dnia 16 lutego 2016 roku) proponowanej mu przez pozwanego przyczynił się do zwiększenia szkody oraz czy zachodziła niemożność rozwiązania umowy najmu samochodu zastępczego ?

Podkreślenia wymaga, że jakkolwiek poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania i wyboru najtańszej oferty najmu pojazdu zastępczego, niemniej jednak nie można zapominać, że z drugiej strony na poszkodowanym ciążyą cywilistyczne obowiązki współdziałania w celu minimalizacji szkody oraz że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego wynikła szkoda. (art. 361 § 1 k.c., art. 354 § 2 k.c.). Skoro poszkodowanemu jest oferowany pojazd zastępczy za cenę niższą niż ta, za którą wynajmuje pojazd od innego podmiotu, to w ocenie Sądu Okręgowego zignorowanie oferty ubezpieczyciela może uchodzić w konkretnych okolicznościach sprawy za naruszenie obowiązku współdziałania z ubezpieczycielem.

Zauważyć należy, że Sąd nie może stosować automatyzmu przy ustalaniu faktu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody i to nawet pomimo stwierdzenia oczywistej, obiektywnej nieprawidłowości w jego zachowaniu. Fakt ten musi zostać bowiem udowodniony, a obowiązek w tym zakresie zgodnie z regułą z art. 6 k.c. obciąża podmiot, który się na ten fakt powołuje (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 sierpnia 2016r., sygn. akt I ACa 236/16 LEX nr 2121839).

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszych okolicznościach pozwany wykazał, że poszkodowany nie współdziałał w zakresie minimalizacji szkody (art. 354 § 2 k.c.), gdyż od dnia 16 lutego 2016 r. poszkodowany mógł skorzystać z propozycji pozwanego w zakresie najmu za stawkę dobową w wysokości 110 zł netto (135,30 zł brutto) i od tego momentu poszkodowany miał realny wybór, czy kontynuować umowę z powodem, czy zdecydować się na ofertę pozwanego. Tymczasem poszkodowany w ogóle nie podjął negocjacji celem rozwiązania umowy najmu samochodu i skorzystania z oferty strony pozwanej. Wbrew zarzutowi apelującego umowa przewidywała możliwość wcześniejszego jej rozwiązania, bowiem jak stanowi ust. 4 umowy „za porozumieniem stron stosunek najmu może zostać zakończony

z dniem wcześniejszym niż wskazany w punktach a i b” (k. 16). Skoro pozwany zaproponował poszkodowanemu tańszy najem to po dacie zapoznania się z ofertą kontynuacja dotychczasowej umowy skutkowałą niewątpliwie nieuzasadnionym zwiększeniem szkody.

Należy podzielić pogląd Sądu Rejonowego, iż niejednokrotnie zdarza się tak, że poszkodowani celowo nie są informowani o zasadach najmu pojazdu zastępczego, o tym w szczególności, że to poszkodowany jest podmiotem zobowiązany do płatności zgodnie z wystawioną fakturą. Są informowani natomiast, że płaci ubezpieczyciel i w związku z tym bez analizy zaproponowanych warunków, stawek najmu następuje akceptacja umowy – tak jak w sprawie niniejszej.

Odnosząc się do relacji okoliczności, zawarcia umowy najmu samochodu zastępczego, przedstawionej przez G. K., wbrew twierdzeniom strony powodowej, uznać należy ją za logiczną, konkretną i nie nasuwającą żadnych wątpliwości, które mogły podważyć wiarygodność zeznań tego świadka. Świadek ten wskazał, iż: „pan z pomocy drogowej zaoferował mi pojazd zastępczy od razu na miejscu kolizji. Wszystko było na gorąco, ja byłem po poważnej stłuczce. Pan z pomocy drogowej powiedział, że jestem poszkodowany w wypadku, więc pojazd zastępczy mi się należy od ubezpieczyciela. Powiedział, że może przygotować wszystkie dokumenty i zająć się tym. Nie mówił mi jaka będzie stawka wynajmu pojazdu, a ja nie pytałem, bo koszt miał ponieść ubezpieczyciel (k. 116).

Zwrócić należy uwagę, że działania wynajmującego podjęte tuż po zdarzeniu, kiedy to poszkodowany jest jeszcze pod wpływem stresu, zapewnianie o finansowaniu najmu przez ubezpieczyciela, bezgotówkowe przeprowadzenie formalności w związku z cesją roszczeń implikowało podjęcie decyzji przez poszkodowanego bez zastanowienia i w konsekwencji niewiedzy, iż pojazd zastępczy może zaoferować mu bezpośrednio ubezpieczyciel. Tymczasem wynajmujący zastosował stawkę zawyżoną w stosunku do stawki, na podstawie której ubezpieczyciel mógł zapewnić pojazd zastępczy poszkodowanemu. Zatem od dnia zaoferowania pojazdu przez ubezpieczyciela – zgodnie z obowiązkiem współdziałania poszkodowanego, które winno zmierzać do minimalizacji szkody, uznać należało zasadność przyjęcia przez Sąd niższej- wskazanej przez pozwanego- dobowej stawki najmu samochodu.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i orzekł o jej oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.)

SSO Halina Garus SSO Zofia Wolna SSR del. Paweł Ptak